

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

w sprawie z protestu wyborczego J. G.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w P.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2015 r.,

postanawia:

wyrazić opinię, że zarzuty protestu są bezzasadne.

UZASADNIENIE

J. G. wniósł protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej powołując się na „przestępstwa przeciwko wyborom popełnione przez komisję wyborczą oraz zastępcę przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w P. H. P.”. Wnoszący protest zarzucił członkom komisji wyborczej ukrywanie (zakrywanie) spisu wyborców we wskazanym obwodzie poprzez nakładanie tektury formatu A4, koloru białego na spis wyborców; używanie w lokalu urny w postaci skrzynki ze sklejk

oklejonej papierem; umieszczenie w urnie dodatkowego przedmiotu; obserwowanie, kontrolowanie jego zachowania przez członków komisji.

W związku z powyższym wnoszący protest wniósł o unieważnienie głosowania w obwodzie nr [...] w P.. Jednocześnie wnoszący protest wskazał, że na stronie spisu wyborców, na którym złożył swój podpis potwierdzający odebranie karty do głosowania figurowało innych sześć podpisów (razem z jego podpisem). Innymi słowy oznacza to, że frekwencja w tym obwodzie wyborczym wynosiła 20%.

Odnosząc się do protestu Państwowa Komisja Wyborcza wyjaśniła w pierwszej kolejności, że zgodnie z pkt 26 wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych dotyczących zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania, stanowiących załącznik do uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 2015 r. (Monitor Polski z 2015 r., poz. 1008) obowiązkiem obwodowych komisji wyborczych, przy wykonywaniu czynności potwierdzania przez wyborców otrzymania kart, jest sprawdzanie, aby podpisy były składane w miejscach odpowiadających nazwiskom, a komisje wyborcze są zobowiązane do ochrony danych osobowych wyborców ujętych w spisie przed ujawnieniem ich przy potwierdzaniu przez wyborcę odbioru kart. W tym celu komisje wyborcze mają stosować specjalne nakładki na spis, zabezpieczające dane osobowe wyborców. Przepisy obowiązujące w dniu przeprowadzania głosowania nie regulowały ponadto sposobu wykonania, wielkości, czy materiału z jakiego powinna być wykonana urna do głosowania. Odnosząc się do zarzutu umieszczenia w urnie tzw. wypełniacza, Państwowa Komisja Wyborcza stwierdziła, że zgodnie z art. 42 § 1 Kodeksu wyborczego przed rozpoczęciem głosowania obwodowa komisja wyborcza sprawdza czy urna jest pusta, po czym zamyka ją i opieczętowuje pieczęcią komisji. A zatem wnoszący protest może jedynie domniemywać, że w urnie znajdowały się jakieś przedmioty, jednakże domniemanie to nie zastało przez niego udowodnione ani w żaden sposób uprawdopodobnione. Odnosząc się do ostatniego z przedstawionych zarzutów wyjaśniono, że obwodowa komisja wyborcza, a w szczególności jej przewodniczący odpowiedzialny jest za utrzymanie porządku i powagi głosowania, stąd nie można czynić zarzutu członkom komisji z powodu wykonywania ich zadań. Państwowa Komisja Wyborcza, mając powyższe

na uwadze, wyraziła pogląd, że zarzuty przedstawione w proteście w całości są bezzasadne.

Okręgowa Komisja Wyborcza w P. odnosząc się do zarzutów wnoszącego protest wskazała, że Obwodowa Komisja Wyborcza Nr [...] w P. stosowała nakładkę na spis wyborców, wykonaną z kartonu, celem zabezpieczenia danych osobowych osób ujętych w spisie oraz uniknięcia pomyłki przy składaniu podpisu potwierdzającego pobranie karty do głosowania. W zakresie pozostałych zarzutów protestu podniosła, że są to indywidualne spostrzeżenia i interpretacje wnoszącego protest. W dniu głosowania wnoszący protest nie zgłaszał jakichkolwiek zarzutów w stosunku do pracy członków komisji wyborczej, a ich rozpoznanie i ocena obecnie jest utrudniona, a wręcz niemożliwa.

Prokurator Generalny stwierdził, że zarzuty co do przebiegu głosowania podnoszone przez wnoszącego protest nie zostały w żaden sposób udowodnione czy uprawdopodobnione. Zgłoszone domniemanie popełnienia przestępstwa z art. 250 i 251 Kodeksu karnego przez członków Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w P. , polegającego na obserwowaniu aktu wyborczego dokonywanego przez wnoszącego protest, zostało przekazane właściwej jednostce prokuratury. Do czasu wyjaśnienia, czy okoliczności przytoczone przez wnoszącego protest wyczerpują znamiona przestępstwa przeciwko wyborom i podjęcia decyzji w tym zakresie przez właściwą jednostkę prokuratury, wniosek o pozostawienie protestu bez dalszego biegu byłoby przedwczesny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja protestu przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej ma swoje konstytucyjne podstawy. Zgodnie bowiem z art. 101 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyborów na zasadach określonych w ustawie. Zasady te zostały obecnie określone między innymi w art. 82 i 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112; dalej jako Kodeks wyborczy).

Zgodnie z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego przeciwko ważności wyborom w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Stosownie do treści art. 241 § 1 i 3 Kodeksu wyborczego protest wyborczy skierowany przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wymaga zachowania formy pisemnej, a jego treść powinna obejmować sformułowanie zarzutów, o których mowa w 82 § 1 Kodeksu wyborczego oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów na ich poparcie. W sytuacji, gdy następuje merytoryczne rozpoznanie protestu, Sąd Najwyższy wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu, która zawiera ustalenie co do zasadności zarzutów podniesionych przez protestującego, a w razie potwierdzenia owych zarzutów – ocenę, czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego miało wpływ na wynik wyborów. Na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia natomiast bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 241 Kodeksu wyborczego.

W proteście bezzasadnie zarzucono, iż doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów co w ocenie wnoszącego protest przejawia się w stosowaniu nakładek na listy zawierające spis wyborców, brakiem szklanej urny oraz umieszczeniem w urnie tzw. „wypełniacza”. Po pierwsze zauważyć należy, zgodnie z art. 42 § 1 i 3 Kodeksu wyborczego, że przed rozpoczęciem głosowania obwodowa komisja wyborcza sprawdza, czy urna jest pusta, po czym zamyka się urnę wyborczą i opieczętowuje ją pieczęcią komisji oraz sprawdza, czy na miejscu znajduje się spis wyborców i potrzebna liczba kart do głosowania właściwych dla przeprowadzanych wyborów, jak również czy w lokalu wyborczym znajduje się odpowiednia liczba łatwo dostępnych miejsc zapewniających tajność głosowania. Od chwili opieczętowania do końca

głosowania urny nie wolno otwierać. W dniu 25 października 2015 r. przepisy Kodeksu wyborczego nie określały, aby urna do głosowania była szklana. Wytyczne dla obwodowych komisji wyborczych dotyczące zadań i trybu przygotowania oraz przeprowadzenia głosowania, stanowiące załącznik do uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 2015 r. stanowią w tej kwestii tylko tyle, że niedopuszczalne jest użycie jako urny wyborczej przedmiotów, których codzienne przeznaczenie powoduje, iż wykorzystanie ich jako urny wyborczej naruszałoby powagę głosowania.

Należy w tym miejscu również zauważyć, że stosownie do treści art. 49 § 1 Kodeksu wyborczego przewodniczący obwodowej komisji wyborczej czuwa nad zapewnieniem tajności głosowania oraz nad utrzymaniem porządku i spokoju w czasie głosowania, a wyborca zgodnie z art. 52 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego przed przystąpieniem do głosowania okazuje obwodowej komisji wyborczej dokument potwierdzający jego tożsamość, a po wykonaniu czynności, o której mowa w § 1, wyborca otrzymuje od komisji kartę do głosowania właściwą dla przeprowadzanych wyborów, opatrzoną jej pieczęcią. Wyborca potwierdza otrzymanie karty do głosowania własnym podpisem w przeznaczony na to rubryce spisu wyborców. Prawodawca nie określił kategorycznie w jaki sposób komisja wyborcza odbierając podpis od wyborcy ma zapewnić ochronę danych osobowych wyborców ujętych w spisie przed ujawnieniem ich przy potwierdzaniu przez wyborcę odbioru kart, a zatem możliwe jest stosowanie nakładek kartonowych celem ochrony danych osobowych wyborców ujętych w spisie.

Odnosząc się z kolei do zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 250 i 251 Kodeksu karnego przez członków Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w P., które to przestępstwa miały polegać na obserwowaniu aktu wyborczego dokonywanego przez wnoszącego protest, to stwierdzić należy, iż poza sformułowaniem zarzutu protestu w ramach określonych w art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego nie zostały przedstawione dowody uzasadniające ten zarzut.

Gdy więc zarzuty protestu nie były uzasadnione, na podstawie art. 242 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

